KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 12 (24) Marca 1855 roku.

№ 80.

Jutro, Śgo Ireneusza.

Dziś *Passja*, w Kościele PP. *Wizytek*; a jutro w wielu już wiadomych Świątyniach Pańskich.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada Uroczystość Śgo Józefa *Oblubieńca* N. MARJI Panny, która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami; w dniu zaś następnym w tymże Kościele, przypada Odpust N. MARJI Panny Zwiastowania; na Nieszporach zaś udzielonem zostanie Błogosławieństwo Papiezkie.

Własnoręczny Jego Cesarskiej Mości Reskrypt wydany do St. Petersburgskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.

»Głęboko wzruszony szczerym udziałem wszystkich stanów stołecznego miasta Naszego St. Petersburga we wspólnej boleści Naszej, tak jawnie wyrażonym dzisiaj, przy przeniesieniu zwłok nieodżałowanego Rodzica i Dobroczyńcy Naszego z Zimowego Pałacu do Soboru Petropawłowskiego, polecam wam wynurzyć wszystkim mieszkańcom stolicy serdeczną wdzięczność Naszą i Najukochańszej Małżonki Naszej.

Niech się na zawsze w ich sercach zachowa pamięć wspólnego Ojca Naszego Cesarza Mikołaja I.

Pozostaję ku wam szczerze życzliwym.

»ALEXANDER."

St. Petersburg, 27go Lutego 1855 roku.

W Najwyższym Ukazie na dniu 22m Lutego do Rządzącego Senatu wydanym, wyrażono: »Mianowawszy Członka Rady Państwa, Naszego Jenerał-Adjutanta, Jenerała Jazdy, Hrabiego Rüdigera, Głównodowodzącym korpusami Gwardyjskiemi i Grenadjerskim, z pozostawieniem przy obowiązkach Członka Rady Państwa i w godności Jenerał-Adjutanta, Nadajemy mu, Hrabiemu Rüdigerowi, prawa, władzę i prerogatywy, Głównodowodzącemu Armją w czasie wojny przyswojone Ustawą o zarządzaniu Armjami z 5go Grudnia 1846 roku."

Najjaśniejszy Cesarz, za świetne odparcie nieprzyjaciela, który znacznemi siłami atakował w nocy z 11go na 12ty Lutego redutę, jaka wznosiła się na pochyłości Sapun-Góry stanowiący prawy brzeg Kilen-Bałki, oznajmia szczególne Monarsze zadowolenie: Dowódzcy 1ej Brygady 16ej Dywizji Piechoty, Jenerał-Majorowi Chruszczew, który dowodził w tej rozprawie Pułkami Piechoty Selengińskim i Wołyńskim, oraz wszystkim PP. Sztab i Ober-Oficerom, którzy brali udział przy odparciu ataku na pomienioną redutę.

Reskrypt Cesarski:

Wydany na imię Jenerał-Gubernatora Finlandzkiego i Dowodzącego wojskami tam rozlokowanemi, Jenerał-Adjutanta *Berga*.

Teodorze synu Teodora! Wszedłszy jeszcze w pamiętnym 1812 roku do byłej części Kwatermistrzowskiej, pełniliście z przykładnem odznaczeniem się ważne obowiązki Jenerał-Kwatermistrza 2giej Armji podczas wojny Tureckiej 1828 i 1829 roku a następnie Mego Sztabu Głównego do chwili obecnej. Wiekopomny Najjaśniejszy Cesarz Mikołaj Pawłowicz, oddając zupełną sprawiedliwość waszej światłej dla dobra służby gorliwości, dawał wam niejednokrotnie zlecenia zaufanie, skutecznem wykonaniem których odpowiedzieliście zupełnie Jego oczekiwaniom. Ostatnią pochlebną oznaką szczególniejszego dla was zaufania Najdostojniejszego Ojca Mego, było mianowanie was na posady Jenerał-Gubernatora Finlandzkiego i Dowodzącego wojskami w kraju tym rozlokowanemi. Zatwierdziwszy was obecnie na tych posadach, przekonany Jestem, że z równym skutkiem użyjecie niezmordowanej gorliwości waszej dla rozwinięcia wewnętrznego dobrego bytu i ochronienia zewnętrznego bezpieczeństwa ukochanego i wiernego Mi Wielkiego Xięstwa. Życząc sobie wyrazić wam jednocześnie szczerą Mą życzliwość, przyjemnie Mi jest, na pamiątkę odznaczających się zasług przez was w Sztabie Jeneralnym położonych, nadać wam prawo noszenia munduru tego Sztabu i w nowym zawodzie, otwierającym się dla doświadczonej przychylności waszej Tronowi i Ojczyźnie.

Pozostaję ku wam na zawsze życzliwy.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

»ALEXANDER."

St. Petersburg, 23go Lutego 1855 roku.

Z jutrzejszą Niedzielą zaczyna się czas 4-tygodniowy Spowiedzi *Wielkanocnej*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Erazm *Ogórkowski*, syn Poczthaltera w mieście *Solcu*, w Gub: *Radomskiej* położonego, który w r. 1848 wyszedł za granicę i tam miał udział w zaburzeniach politycznych, uznanym jest za wygnańca, i ulega karze konfiskaty majątku, bąć już zasekwestrowanego, bąć następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. $^{2}/_{14}$ Kwietnia 1835 roku wskazanych.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 75, na Kaplicę N. MARJI P. przy Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, przez Wiktorję *Rydecką*, uczyniony.

JW. Jenerał-Adjutant Hrabia *Rüdiger*, Głównodowodzący Korpusami Gwardyjskiemi i Grenadjerskim, dnia 25go Lutego (9go Marca), przybył do *Petersburga*.

Przyjechali do *Warszawy*: JO. Xiążę *Schönburg Waldenburg* z *Drezna*; oraz P. *von Seebach* Marszałek Dworu, Major i Fligiel-Adju: z *Altenburga*.

JW. Radca Tajny *Kisielew*, przybył do *Warszawy* z *Bruxelli*; a JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Grünwald*, z *Niemiec*.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w XIII Okręgu Kommunikacji, mianowani: Pełniący obowiązki Konduktora klassy 1ej Biura rysunkowego w Zarządzie Okręgowym Henryk *Uszyński*, p. o. Pomocnika Inżeniera Gubernjalnego; p. o. Konduktora kl: 2ej Biura rysunkowego w Zarządzie Okręgowym Ferdynand *Janczewski*, p. o. Konduktora kl: 1ej tegoż Biura; p. o. Konduktora kl: 3ej Stanisław *Stokłosiński*, p. o. Konduktora kl: 2ej; p. o. Konduktora kl: 4ej Konstanty *Waroczewski*, p. o. Konduktora kl: 3ej; Aplikant XIIIgo Okręgu Kommunikacji Marcin *Okoń*, p. o. Konduktora kl: 4ej Biura rysunkowego w Zarządzie Okręgowym; p. o. Majstra robót faszynowych Józef *Mrozowski*, i p. o. Sekretarza przy Naczelniku Oddziału Ferdynand *Konopacki*, pp. oo. Konduktorów kl: 2ej przy drogach bitych; Aplikant XIIIgo Okręgu Kommunikacji Piotr *Levistoux*, p. o. Majstra robót faszynowych, i Aplikant tegoż Okręgu Donat *Kulczycki*, p. o. Sekretarza przy Naczelniku Oddziału. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej: W Wydziale Kommissji R. S. W. i D. zatwierdzeni: Pomocnik Naczelnika Powiatu Siedleckiego Stanisław *Kiersz*, p. o. Pomocnika Naczelnika Powiatu Lubelskiego; Prezydent m. Siedlec Karol *Krasuski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Pow: Siedleckiego, i Sekretarz Spisu i Zaciągu Wojskowego w Rządzie Gub: Płockim Izydor *Rydzewski*, p. o. Adjunkta Sekcji Wojskowej w tymże Rządzie Gubernjalnym. — Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych: W Wydziale Kom: R. S. W. i D. mianowani: Starszy Nauczyciel nauk przyrodzonych w Gimnazyum Realnem w Warszawie, Radca Dworu Jerzy *Alexandrowicz*, p. o. Professora Szkoły Farmaceutycznej, z poruczeniem mu obowiązków stałego Examinatora w Radzie Lekarskiej Królestwa; p. o. Lekarza miasta Opoczna Franciszek *Wawnikiewicz*, p. o. Lekarza Powiatu Opoczyńskiego; b. Lekarz Przedmieścia Pragi Doktór Medycyny, Radca Honorowy Leonard *Strużyński*, p. o. Lekarza miasta Końskich.— W Wydziale Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: p. o. Referenta Sekcji Prawnej w Wydziale Kontroli Kommissji Skarbu Ig: *Kończykowski*, p. o. Referenta Sekcji Prawnej w Wydziale Dóbr i Lasów w tejże Kommissji; Rachmistrz kl: 1ej Wydziału Skarbowego, w Rządzie Gub: Lubelskim Marcelli *Borzęcki*, p. o. Kontrolera Powiatowego, Okręgów Garwolińskiego i Łukowskiego; Rachmistrz kl: 2ej Wydziału Skarbowego w Rządzie Gub: Lubelskim Zenon *Popiel*, p. o. Rachmistrza kl: 1ej, w tymże Wydziale i Rządzie Gubernialnym; Adjunkt 2gi Archiwum Sekcji Dóbr i Lasów, w Rządzie Gub: Augustowskim Fran: *Borysiewicz*, p. o. Assystenta Archiwum Wydziału Skarbowego, w tymże Rządzie Gubernjalnym; Kancelista Rządu Gub: Augustowskiego Wacław *Urniaż*, p. o. Adjunkta 2go Archiwum Sekcji Dóbr i Lasów tamże; b. Buchhalter Komory Składowej Warszawa Jakób *Fedorowicz*, p. o. Rendanta materjałów surowych w Urzędzie Fabryki Stempla przy Kommissji Skarbu; b. Radca Dyr: Szcze: T. Kred: Ziem: Gub: Płockiej Ig: *Dębiński*, p. o. Expedytora soli przy Dworcu Kolei Żelaznej w Krakowie, i Adjunkt Sekcji Prawnej w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych Kommissji Skarbu Leon *Swiętochowski*, p. o. Referenta Sekcji Prawnej Wydziału Kontroli tejże Kommissji. Zatwierdzony: pełniący zastępczo obowiązki Asses: Ekonomicznego Okręgu Stopnickiego Józef *Pisulewski*, p. o. Assessora Ekonomicznego tegoż Okręgu. Przeniesieni: Dla dobra służby: Pomocnik Kontrolera Powiatowego Okr: Kaliskiego Sekretarz Prowincjonalny Ludwik *Piotrowski*, na takiż urząd do Pow: Gostyńskiego, i Pomocnik Kontrolera Powiatowego Okr: Gostyńskiego Stan: *Chudzyński*, na takiż Urząd do Okręgu Kaliskiego. — W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Młodszy Pomocnik Naczelnika Stołu w Zarządzie Okr: Naukowego Warszawskiego, Regestrator Kollegjalny Felix *Dorantowicz*, Starszym Pomocnikiem Naczelnika Stołu w tymże Zarządzie.— W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowany: Dziennikarz Warszawskiej Kommissji Kwaterniczej, Sekretarz Gubernjalny Julian *Załęski*, p. o. Kwatermistrza tejże Kommissji.— W Dyr: Drogi Żelaznej Warsz:-Wied:, mianowani: Maszynista Klemens *Danielski*, Pomocnikiem Mechanika Głównego; Pomocnicy Maszynistów: Kazimierz *Leski* i Hipolit *Świderski* Maszynistami.

W dalszym ciągu wzmianki o obrazach Artystów tutejszych, którzy płody swe wysłali na wystawę *Krakowską*, dziennik miejscowy *Czas* pisze między innemi co następuje: Studium P. Alex: *Lessera*, wyobrażające *modlącego się mężczyznę*, należy bezsprzecznie do najszczęśliwszych utworów pędzla naszych malarzy w rodzaju poważnym. Zyskało też powszechne uznanie i zakupione zostało przez Dyrekcję stowarzyszenia w *Krakowie*, jako hołd oddany Artyście. Nadto portret *dzieweczynki z kwiatami*, utworu P. *Simmlera*, który jak wiadomo w gronie Artystów tutejszych znakomite zajął miejsce, należy według słów *Czasu* nazwać czemś więcej niż portretem, bo to jakby scena z życia dziecięcia, a wyraz twarzy tak mówiący, taki ożywiony, że porywa samą grą fizjonomji. Jakaż to staranność w wykończeniu każdej części, jakie studium sumienne. Oddać winniśmy P. *Simmlerowi* tę sprawiedliwość, że jedným jest z malarzy naszych na którego roboty gdy patrzysz, szukasz czegoś innego, to jest czegoś wyższego jak usterków rysunku. W końcu *Czas* dodaje: »Miło nam także było oglądać ołówkowy rysunek P. *Simmlera*, wyobrażający portrety Artystów Dramatycznych *Warszawskich*. Wielka tu biegłość i umiejętność, a podobieństwa są takie, że ci co znali osoby, poznawali je za pierwszym rzutem oka.” Zdaje się że sprawozdanie o wystawie już w zupełności skończone zostało, i przyjemnie nam nadmienić, że wszyscy niemal Artyści *Warszawscy*, którzy na wystawę *Krakowską* wystąpili z swemi płodami, zwycięzko z tego zadania wyszli.

Rok temu, już w najlepsze siano w polu *grochy*, gdy dziś skutkiem śniegów, przynajmniej w okolicach *Warszawy*, ani pyłku roli nigdzie dojrzeć nie można. Siewy zatem jarzyn nastąpią zbyt późno, ale że za stanem zimy idzie i stan lata, które z tego powodu powinno być o tyle piękne i długie, o ile zima była mroźną i długotrwałą; zdaje się więc, że to opóźnienie *wiosny*, skompensuje się długością lata. Co do ozimin, te się jak najlepiej udały; w późną bowiem jesień, mieliśmy jeszcze dosyć długie ciepła, skutkiem których, oziminy jak najwyborniej ujęły się, a przykryte będąc następnie jakby jakim kożuchem, ową kilko-stopową i śnieżoną warstwą, zasłonione zostały przed ostrością mrozów, nie doznawszy od nich najmniejszego szwanku. Jeżeli więc śniegi, tając z wolna, spłyną, to oziminy jak najlepszy rezultat przyniosą. Rok temu także i kartofle sadzono, a w porze obecnej, kto wie czy to dopiero nie nastąpi po Świętach.

Żeśmy przy jedno-stopniowym przymrozku, powitali pierwszy dzień wiosny, to prawda; że i w drugim dniu tejże, towarzyszył również przymrozek, trudno zaprzeczyć, ale za to dnia zaonegdajszego, mieliśmy czas najpiękniejszy, i śmiało można powiedzieć wiosenny. W owym pierwszym dniu *wiosny*, po-raz pierwszy od daty *40tu Męczenników*, śnieg ani deszcz nie padał, a powietrze jak najzupełniej tchnęło świeżością, właściwą tylko *wiośnie*. To też trzeba było widzieć, ile to osób płci obiej, powyciągało z domów na ulice miasta, używając przechadzki, po osuszonych już chodnikach, i gdyby nie śnieg leżący jeszcze na dachach, w podwórzach i ogrodach domów, zapomnianoby może choć na chwilę o *zimie*.

Poeta *Legouvé*, który teraz policzony został w poczet 40tu Członków Akademji *Francuzkiej*, jest współautorem znanych na scenie naszej dramatów *Ludwika de Lignerolles* i *Adryana Lecouvreur*, oraz trage

dji *Medei*, o której odegranie miał niedawno proces z słynną Aktorką Panną *Rachel*. *Legouvé* jest synem owego Poety serca, któremu poemat: *Le Mérite des Femmes* (Zasługa Kobiet), wieczno-trwałą wdzięczność u Niewiast zapewnia.

Już kilkakrotnie wspominaliśmy w niniejszem piśmie o owym słynnym pogromcy *lwów* w *Afryce*, Poruczniku *Algierskim*, *Gerard*. Obok tego, z wydanych przez niego opisów polowań, umieszczaliśmy także i nader zajmujące wyjątki. Obecnie tedy donosim, iż N. Cesarz Jmć *Austrjacki*, udarował go dubeltówką i kordelasem przepysznej roboty *Wiedeńskiej*, w pięknych pudłach, a to dla okazania odważnemu pogromcy, swego poważania. Dary te wręczono P. *Gerard* przez Poselstwo *Austrjackie*. Dodać tu musimy, iż śmiały myśliwiec, otrzymał już poprzednio od N. Króla *Pruskiego*, Order *Orla Czerwonego*.

Ciekawe jest bardzo dzieło *Flourensa*, który dowcdzi, że każde stworzenie winno żyć pięć razy tyle ile mu potrzeba do zupełnego rozwinięcia. I tak: ponieważ *wielbląd* rośnie lat ośm, więc żyje czterdzieści; koń rośnie lat pięć, więc żyje dwadzieścia pięć; a że człowiek potrzebuje do rozwinięcia lat 20, zatem żyje lat sto. Na dowód tego stawia dwa przykłady ludzi z których jeden żył 152, a drugi 169 lat. Tym sposobem w dziele tem *Flourens* uczy, jak żyć należy, aby dosięgnąć lat stu, i z tego to względu wnosić należy, że xiążka jego z ciekawością czytana będzie.

Idąc za postępem użytecznych ulepszeń w gałęzi dentystycznej, miałem sposobność dokładnego obznajmienia się z najnowszemi w tej mierze odkryciami, które przy wykonaniu swego powołania pod względem operacyjnym, jako też mechanicznym, znalazły korzystne zastosowanie. Mam przeto zaszczyt zamieścić zawiadomienie, że w mieszkaniu pod Nr 377 wprost Poczty, dla potrzebujących pomocy dentystycznej, od godziny rannej do 6tej po południu pozostaję; biednym zaś codziennie do godziny 10tej rano bezpłatną pomoc udzielam.— J. *Oppenheim*, Dentysta Instytutu Gospodarstwa Wiej: i Leśnictwa w Marymoncie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. P. kop: 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, na podziękowanie za JEJ świętą łaskę i opiekę.— Od H. R. za niedotrzymanie przyrzeczenia w odesłaniu pierwszą wozową pocztą kapelusza na prowincję przyjacielowi T. W., jako karę dobrowolną, rs. 1, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.

Dawno już przemyśliwano nad tem, jakiego rodzaju paliwem zastąpić drzewo, które w miarę rozwijających się wynalazków, do których zastosowywamy parę, coraz bardziej się wyczerpuje i przez to staje się droższem. Wynalazek taki, byłby najwięcej pożądany przy lokomotywach, statkach parowych, i wszelkiego rodzaju jak np. po fabrykach machin parowych. Otóż jeden ze stolarzy *włoskich*, nazwiskiem *Papaz Desenzano*, wpadł jak donoszą zagraniczne pisma, na ów tyle pożądany pomysł, a to przez zbudowanie machiny, która bez użycia zupełnie opału, może wywierać siłę ruchu, z małemi bardzo kosztami, na materjał do codziennego zużycia potrzebny. Czem by zaś był ten materjał, albo jaki rodzaj machiny, dzienniki dotąd jeszcze nic o tem nie piszą. Jest tylko wzmianka o kosztach, a mianowicie, że budowa takiej machiny o sile 100 koni, wynosi 20,000 lirów, następnie zaś za dodanie siły każdych 100 koni, już tylko 10,000 lirów. W miesiącu Kwietniu, ma on wystawić ten przyrząd na widok publiczny; a następnie po sprawdzeniu rzeczywistości użytku onego, zamierza sprzedać takowy więcej dającemu. Idzie tylko o to, żeby czasem nie urządził wystawy tej na 1 Kwietnia, ażeby te wszystkie zapowiedziane nadzieje nie zmieniły się w *Prima Aprilis*.

Przy końcu Stycznia r. b., zakończył doczesny żywot w *Warszawie*, ś. p. Xawery *Prażmowski*, Syn *Franciszka* Podkomorzego *Włodzimirskiego*, i Ludwiki z Hrabiów Gurowskich *Prażmowskich*. Ród ten znany jest w kraju od najdawniejszych czasów: gdzie wysokie sprawując urzęda, liczne posiadając infuły, i krzesła w Senacie, na znakomite zasłużył sobie imię. Ś. p. Xawery *Prażmowski*, urodził się w r. 1782, w Gub: *Wołyńskiej*, w dobrach dziedzicznych *Poromowie*. Oddany był przez Ojca do Powiatowej Szkoły, słynnej pod ówczas, we *Włodzimierzu*, pod opiekuńczem skrzydłem znanego z cnót i nauki Xiędza *Antonowicza* Bazyljana, zostającej. Po ukończonych tam naukach, pod okiem Prałata Katedry *Strasburgskiej* Xiędza *Vilmain*, słuchał wyższych nauk we *Lwowie*. Poczem udawszy się za granicę, wszedł do wojsk *francuzkich*; między innemi odbył kampanję *hiszpańską* w r. 1808, a dostawszy się tam do niewoli, ocalenie swoje od śmierci męczeńskiej winien *Szkaplerzom*, które na piersiach nosił. Następnie zaraz odbył kampanję roku 1809. Kawaler Krzyża *Legji honorowej* wrócił do kraju, gdzie poświęcił się staraniom około Ojca wiekiem złamanego, i służbie obywatelskiej. Obrany jednomyślnie Marszałkiem w Powiecie *Włodzimierskim*, przez lat kilka zaszczytnie urząd ten piastował, również, jak i Delegata od Guberoji, do zesłanych Senatorów na rewizję Guberoji, za które posługi tak w Guberoji jako i Powiecie, zaszczycony został Orderem Śtej ANNY klassy IIej; późniéj zaś ogólnym Współobywateli głosem obrany został Marszałkiem Gubernji *Wołyńskiej*. Umysł jego dowcipem ożywiony, czynił nader zajmującą jego rozmowę, a rozum nauką wsparty, ciągłym ruchem nieustanny szedł z biegiem czasu, zastosowawszy się do praktycznego życia w teorji i czynie. Myśl jego w każdej okoliczności była pełną treści, rada zasadną, rzut oka trafny, zdanie zdrowe. To też głos jego, czy to w polubownych sądach, na które był używany, czy w kole obywatelskiem podniesiony, z uwagą był chwytany, bo miał za sobą powagę prawdy, obok wdzięku krasomowskiego wysłowienia. Gospodarz zabiegły, przemysłowy i czynny, Małżonek przykładny i czuły, Ojciec wychowaniu dwóch Córek oddany, następnie moralnem onych kształceniem serdecznie zajęty. Szczęśliwy zaszczytami i dostatkiem, w gronie rodzinnem najszczęśliwszy, doczekał późnej starości, a w ostatnich dwóch latach chorobą dotknięty, do końca najczulszem staraniem i troskliwością Żony, Dzieci, Zięciów, Krewnych i Przyjaciół, otoczony, na łonie Religji pod duchownym kierunkiem, Wielebnego Ojca *Xawerego* Kapucyna, z powszechnym żalem zasnął w BOGU na wieki. Cześć jego pamięci! Spokój duszy jego.

Ś. p. Alexandrowi *Kunigk*, Buchalterowi Administracji dóbr Hrabiów *Zamoyskich*, zmarłemu dnia 11go Marca 1855 r., w wieku lat 66.

„Jeślić posługowanie światu jest we czci: daleko „więcej posługowanie sprawiedliwości ma być we „czci."

Listy Śgo Pawła do *Korynt:* Roz: III.— 9.

I znowu smutną rzeczy ludzkich koleją przychodzi mi oddać cześć cichym zasługom cnotliwego człowieka, zapisać tu jego imię, godne pamięci; nie powtarzane rozgłosem, a jednak uwielbiane w małem kółku zakreślonem przez BOGA. Kto bowiem wyznawał Religję sercem i uczynkami, kto z bliźniemi dzielił się zapracowanym kęsem chleba, kto za ten chleb odpłacał szlachetnym jego dawcom poświęceniem bez granic, prawością i gorliwą pracą, kto potrafił zasłużyć sobie u nich na ufność i szacunek, u Kolegów i Znajomych na przyjaźń, u biednych na uwielbienie, kto wyższy umysłem i duchem, uniżał się sam w chrześcijańskiej pokorze, kto od świata mało żądał, i ludziom się o marności nie uprzykrzał; ten przebiegł swoją drogę jak ów ewangeliczny podróżny który po nagrodę dopiero u kresu sięga.— Ant: *Wie:*.

Ignacy *Górski*, Radca Honorowy, Płatnik Kassy Rządu Guberujalnego Warszawskiego, wczoraj zakończył życie, przeżywszy lat 54.

W Kościele Śgo Krzyża, przed Ołtarzem Śgo Rocha, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, o godz: 10ej z rana, w przyszły Wtorek t. j. d. 27 b. m., za spokój duszy ś. p. Zofji *Sawary*, Obywatelki Ziemskiej i Protektorki Bractwa Śgo Rocha, w d. 19 Października r. z. we wsi *Rybnie* zmarłej; na które to Nabożeństwo, Bractwo Śgo Rocha, szanowne Rodzeństwo, Przyjaciół i Znajomych, oraz Członków Bractwa, uprzejmie zaprasza.— Maciej *Szypowski*, Senior Bractwa.

(A. n.) W zeszłą Środę, jako w rocznicę śmierci, odprawiono żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, za duszę ś. p. Anny z Adamkiewiczów *Sierpińskiej*. Płonne byłyby usiłowania, aby skreślić wszystkie przymioty, jakiemi jaśniała ta zacna Niewiasta. Pomimo kilkonastoletniej słabości, zawsze jednak poświęcała się dla dobra swych Dzieci. Pozostały Mąż, Siostra, Dzieci, Zięć i Wnuki, zbyt wcześnie cios ten ponieśli, bo ś. p. *Anna* zaledwie 47 lat przeżyła; a nie oschłe ich łzy, świadczą jak bolesną i niepowetowaną ponieśli stratę, i błagają PANA ZASTĘPÓW, aby duszę jej przyjął do chwały Przedwiecznej. Podczas Nabożeństwa na którym celebrował W. JX. Kanonik *Kondracki*, Proboszcz *Wawrzyszewski*, Artyści odśpiewali Requiem *Stefaniego*, później Salve Regina *Nideckiego*, a w końcu Kondukt XX. *Kapucyni*. **

Bank Polski.— Podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że z d. 17/29 Maja r. b., odbywać się zacznie w Sali Giełdowej, licytacja na różne kosztowności w Banku zastawione, a nie prolongowane w terminie, i trwać będzie aż do zupełnej ich wyprzedaży. Właściciele przeto zastawów zalegających w opłacie procentów, aby je od przedaży zabezpieczyć, winni zgłaszać się do Kantoru Banku po wykupno lub uzyskanie dalszej prolongacji, najpóźniej do włącznie d. 7/19 Maja t. r.; po tej dacie bowiem tylko wykupno będzie dozwolone. Oznajmia Bank przytem, że na zasadzie § 29 Najwyżej zatwierdzonej pod d. 10/22 Kwiet: 1851 r. Ustawy o zaprowadzeniu Probierni, wyroby srebrne i złote z zastawów nie prolongowanych pochodzące, a nietrzymające przepisanej próby, od d. 19 Kwiet: 1 Maja t. r. począwszy, odesłane będą do Mennicy do ich wypróbowania, ocechowania lub przetopienia i zamienienia na gotowiznę.—Prezes, Radca Tajny J. *Tymowski*.— Za Naczelnika Kan:, Radca Hono: A. *Heppen*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Zofja *Saulsohn*, wdowa, utrzymująca się z własnych funduszów, księgami stałej ludności pod Nr 619/20 objęta, stara się o paszport emigracyjny do miasta *Gdańska* wraz z córką *Leontyną* i *Józefą*, oraz małoletniemi swemi Bratankami, Teodorem i Franciszką *Toeplitz*. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra wezwał osoby mające do niej prawne pretensje, ażeby w ciągu 4ch tygodni od daty ogłoszenia, zgłosiły się do Sekcji Paszportowej w tymże Zarządzie.

Trybunał Cywilny Iej Instancji Gub: Augustowskiej Wydziału Igo, w zastępstwie Trybunału Handlowego, upadłość staro: Nathana *Kohn* w m. *Łomży* handel prowadzącego, ogłosił; Kuratorami massy Patrona *Tomaszewskiego* i wierzyciela staroz: Icka *Rozenbluma*, mianował; zaś na Sędziego Komisarza Asesora *Białosuknię* przeznaczył.

Odwołując się do N° 65 *Gazety Warszawskiej* z dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., w którym P. *Lilpop* doniósł o kończeniu się z dniem 1ym Kwietnia r. b. kontraktu zawartego pomiędzy nim a Fabryką Machin na *Solcu*, o budowę machin rolniczych, podaje się do wiadomości, że Fabryka *Solecka* i nadal wyrabiać będzie jak dotąd, takież same machiny, równie jak i wszelkie inne obstalunki przyjmować, starając się o zadowolenie zamawiających, tak pod względem dokładnego wyrobu jak i cen umiarkowanych, z ułatwieniem kredytów dotąd otwieranych w Banku Polskim, na kupno machin rolniczych. — Zarządzający Fabryką Machin na *Solcu*, Radca Kollegjalny, M. *Strasz*.

Pobożne Niewiasty złożyły w darze do Kościoła Metropolitalnego Śgo Jana, gustowny *dywan* włóczkową robotą, składający się z 20tu kwadratów i ozdobnego szlaku. Zarząd Kościoła składa im publiczne podziękowanie, i w modłach swoich prosić będzie BOGA, o błogosławieństwo dla pobożnych pracownic.

Nareszcie już i górne lody pod *Warszawą*, a mianowicie pomiędzy *Saską Kępą* i *Solcem*, ruszyły. Przybór wody na *Wiśle* ciągle postępował, a gdy dnia wczorajszego dosięgła stóp 15 cala 1go, lody górne około godziny 4ej z południa ruszyły, i całym korytem rzeki płynęły. Zdaje się że tym sposobem unikniemy wszelkich zatorów, a tem samem i wylewu rzeki, pomimo zbytniej wysokości wody, gdyż ta mając koryto otwarte, i nigdzie nie zagrodzone, powinna spłynąć spokojnie bez rozlewania na pobrzeżne okolice. Dziś stan wody pod *Warszawą*, stóp 15 cali 6, a kra ciągle płynie.

Słynni nasi Artyści *Europejscy*, PP. Henryk i Józef *Wieniawscy*, opuścili *Warszawę* udając się do *Lublina*; gdzie zamieszkuje znany z swej sztuki lekarskiej, ich Ojciec, W. Dr *Wieniawski*.

Zdaje się, że już można by zapowiedzieć *wiosnę*, albowiem d. 19 b. m., zatem na dwa dni przed jej nadej-

ściem, już w okolicach *Częstochowy*, przed wieczorem słyszano grzmoty, którym towarzyszyły błyskawice i pioruny. Pokazuje się więc, że w górze idzie zupełnie swoim trybem, tylko na ziemi jakoś jeszcze nie możemy otrząsnąć się z zimy. W każdym jednak razie grzmoty wspomniane, sprowadzą bezwątpienia zmianę w stanie obecnej aury.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 31½, dają rs. 5 kop: 30; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 8, wartość kuponu rs. 1 kop: 72²/₉; *za listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 6, wartość kuponu kop: 15¹/₆; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, żądają rs. 92 kop: 52, wartość kuponu rs. 2 kop: 23¹¹/₁₈.

Anglja. — Rząd *Angielski* naznaczył summę 10,000 dla ufortyfikowania brzegów *Sussex;* kilka punktów na brzegach kanału *La Manche*, także ufortyfikują. — Na posiedzeniu z 19go b. m., Kanclerz Izby Skarbowej przedstawił projekt zniesienia stępla od dzienników. Wolno jest dziennikom kupować stępel konieczny do przesyłki pocztowej. — Minister wojny odmówił Jenerałowi Lordowi *Lucan*, stawienia go przed sądem wojennym. — W zeznaniu swem przed komitetem śledczym Izby, Lord *Lucan* oświadczył, że w ostatnich dniach Stycznia, jazda *angielska* w *Krymie* liczyła jeszcze 800 koni, ale w przeciągu tygodnia zdechło ich 700; używano ich bowiem do ciężkiej pociągowej roboty, kiedy konie te ledwo na nogach utrzymać się mogły. Konie *francuzkie* równie zdychały jak *angielskie*. Dobrze trzymały się tylko konie strzelców *afrykańskich, arabskie*, bo nawykły do trudów, i nie znały nigdy stajni ani der. Konie artyllerji lepiej były trzymane. Główną winę Lord przypisuje Intendenturze. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — W dniu 16 b. m. odbył się w *Tryeście* pogrzeb Infanta *Don Karlosa*. Sześcio-konny karawan zdobiła korona Królewska. Za trumną postępowali między innemi: Hrabia *Chambord*, Jenerał *Cabrera*, wszyscy wyżsi Oficerowie garnizonu i marynarki. (Neue Pr: Ztg).

Chiny. — Z *Hong-Kong*, donoszą pod d. 22 Stycznia, że w d. 6 Admirał *Francuzki La Guerre*, interwenjował w *Szangae*, dla dania opieki Konsulowi *Francuzkiemu*. Dywizja Cesarskich popierana przez oddział marynarzy *francuzkich* przypuściła szturm do miasta; wojska te zostały odparte; Cesarscy pierzchnęli; *Francuzi* w porządku cofnęli się, uprowadzając swych rannych i działa. Straty poniesione przez obie strony *chińskie*, są znaczne. Powstańcy zrabowali *Nankin* i kilka innych miast; w d. 20 ponowili atak na *Kanton*. Rozbójnicy morscy wielkie zrządzają szkody handlowi; obie strony walczące dopuszczają się najsroższych bezprawiów. (Ind: Belge).

Belgja. — Król w dniu 18 przyjmował P. *Dedecker* i temu polecił utworzenie nowego gabinetu. P. *Dedecker* należy do stronnictwa Katolickiego. (Neue Pr: Ztng).

Francja. *Paryż, 18go Marca.* — Wkrótce z Rady stanu wyślą do Ciała Prawodawczego projekt prawa, nakładający podatek na powozy krążące po *Paryżu*. Nałożą także podatek na konie pociągowe i wierzchowe. Podatek ten wyniesie od powozu i koni razem, od 200 do 250 fr. Dochód z niego przeznaczony jest dla kassy miejskiej i zastąpić ma inne źródła projektowane, jak np. podatek od papieru, przeciw któremu tak powstawano. Podatek ten zbytkowy ogranicza się do *Paryża*. (Ind: Belge).

Wiadomości z *Krymu* dochodzą do dnia 24 Lutego; niepogoda i śniegi wróciły, przeszkadzając działaniom wojennym. — Korrespondenci rozmaitych dzienników zagran: z *Paryża*, oddają sprawiedliwość sferom rządowym gazet *francuzkich*, że za odebraniem wiadomości o śmierci w BOGU spoczywającego Cesarza Mikołaja, zachowano się tam z wielką godnością i przyzwoitością. Już w d. 2 b. m., krążyła wiadomość ta po mieście, ale nie zważano na nią, biorąc ją za wymysł giełdowy. Poseł *Pruski* Hr: *Hatzfeld*, otrzymawszy o tym wypadku depeszę od swego dworu, komunikował ją zaraz Cesarzowej; wieczorem na operze wszyscy już tylko o tem mówili. — Skarżą się tu, że układy wojskowe z *Austrją* prowadzone przez Jenerała *Crenneville*, wcale naprzód niepostępują. — Ratyfikacje traktatu między *Anglją, Francją* i *Sardynją*, zamienione zostały w *Turynie* w d. 4 b. m. — Cesarz po zwiedzeniu obozu w *Ambleteuse*, konferował w dniu 3 w *Boulogne* z Lordem *Clarendon*, przybyłym z *Londynu*; z *Paryża* do obozu przybyli także P. *Drouin de Lhuys* i Lord *Cowley*. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. — Z *Madrytu* donoszą że przed d. 17 Marca, wypadki cholery zdarzyły się w prowincji *Malagi*. — Wieść o rozruchach w *Madrycie* była całkiem fałszywą. — Banda *karlistów*, widziana w okolicy *Burgos*, rozproszyła się. — Nie wątpią, że wniosek P. *Olozaga* o senacie wyborczym przyjętym zostanie. — Xięztwo *Nemours* przybyli do *Hiszpanji*. — Minister spraw wewnętrznych, ogłosił okólnik, w którym zapowiada, że burzyciele nie mają się spodziewać żadnych względów ani łaski, i że rząd gotów jest w każdej chwili energicznie bronić porządku i prawa. (Ind: Belge).

Prusy. — *Wiadomości Telegraficzne*: *Tczew*, 19 Marca: Stan wody na *Wiśle* 18 stóp, 8 cali. Droga bita z *Kämpen*, zalana wodą, a komunikacja przerwana. Osoby i towary przewożą łodziami. Przez *Nogat* pod *Malborgiem*, jeszcze wozy się przeprawiają.

Tczew, 20 Marca. Dziś w nocy zamieć śnieżna i burza. Pospieszny pociąg z *Berlina*, zarył się w śniegu pod *Wartubien*. Stan wody na *Wiśle* 19 stóp, 2 cale.

Bydgoszcz, 20 Marca. Pociąg osobowy z *Gdańska*, zarył się w śniegu pod *Praust*, a z powodu zamieci śnieżnej, pociąg nie nadszedł z *Tczewa* do *Pelplina*. Powietrze jest burzliwe, bez śniegu. Przeprawa przez *Wisłę* pod *Tczewem* utrudniona. (Schl: Ztg). — (To nam tłumaczy, opóźnianie się gazet zagranicznych i poczt).

Szwajcarja. — Z *Berny* piszą, że rząd *Francuzki* w poufny sposób pytał się rady federalnej o pozwolenie przejścia przez *Szwajcarję* armji *francuzkiej* z 80,000 ludzi. Dostawcy *francuzcy* skupują bydło na rzeź w kantonach *szwajcarskich* i zostawiają je na miejscu; z tego wielu wnioskuje, że owo przejście wojsk *francuzkich* przez *Szwajcarję* jest prawdopodobnem. (J. de St. Pet:).

ROZMAITOŚCI. — W *Roanne* (we *Francji*), umarł w tych dniach malarz na szkle, który był ostatnim żyjącym potomkiem malarza *Florenckiego*, Leonarda *da Vinci*, który słynął w XV wieku. — Znana historja o zwodzeniu starożytników mniemanemi rękopismami lub wykopaliskami, której *Walter-Scot* i *Skarbek* do powieści swoich tak trafnie użyli, powtarza się raz-poraz. Donosiliśmy dawniej, że po *Europie* jeździł jakiś *Grek* ze staremi rękopismami, któremi uczonych zwodził; niedawno wytoczono proces o prowadzenie *en gros* handlu rękopismami *Schillera;* a teraz świeżo odbył się podobny proces w *Paryżu*. Jeden z miłośników starożytności w tem mieście, P. *Barrois*, dostrzegł był u jednego handlarza rupieci, nazwiskiem *Dropsy*, obelisk *assyryjski* dziwnej starożytności, zagwazdany charakterami *assyryjskiemi*, i niezmiernie się ucieszył, że mu się powiodło nabyć ten zabytek za 5,000 fr:, zwłaszcza, że pomnik ten słowo w słowo odpowiadał opisowi obelisku, nad którym on sam w dziele swojem o starożytnościach *Niniwy* rozpisał się. Wydało się później przypadkiem, że ten zabytek był dłuta *Paryzkiego* rzeźbiarza *Leboeuf*, który go podług opisu P. *Barrois* wykonał. *Dropsy* pozwany do sądu, musiał zwrócić wzięte pieniądze, i dopłacić 1,000 fr: za straty i zawód, a przytem skazany był na 500 fr: kary i 15 miesięcy więzienia. — W czasie pożaru w tych dniach przy ulicy *Holland* w *Londynie*, rzezimieszki 100 osób okradli z zegarków.— Właściciel domu, celem zachęty do najmu lokalu, takie ogłoszenie na karcie zamieścił: »Ztąd widać w Niedzielę przebiegające *balony*.” (sic).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Adam i Cielecki Anastazy Ob: z Waliszewa nr 1316; Cichocki Dom: Oby: z Sieciechowa nr 584; Falkowski Bole: Oby: z Bąkowa nr 2668; Gnoiński Roch Ob: z Wąkczewa nr 500; Jezierski Kar: Hr. z Mińska nr 476; Krzyżanowski Porucz: z Chełma nr 625; Nieciecki Stefan Ob: z Cesarstwa nr 1574; Ożarowski Stan: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 1252; Baron Offenberg Kornet z Międzyrzeca nr 570; Samoiłow dym: Pułkow: z Petersburga nr 625; Wilken Sztabs-Kapi: z Karczewa.— Borkowski Józ: Ob: z Budzynka nr 584; Brun Marcin Profesor z Kaługi nr 603; Broniewski Dyonizy Oby: z Nowego Dworu nr 1245; Estko Hippo: Oby: z Trzeszczan; Gros Fel: Ob: z Gub: Kowieńskiej nr 625; Heinrich Alex: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Jedko Jerzy Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 634; Morsztyn Eust: Oby: z Izdebna nr 603; Mleczko Hen: Oby: z Trzebunia nr 586; Nielson Podpułk: z Piaseczna nr 625; Sołtyk Emiljan Oby: z Gulatowic; Żylicz Lud: Ob: z Gub: Grodzień:.

Wyjechali: Czarnołuski Emanuel Oby: do Wilna; Chromiński Wład: Ob: do Lubartowa; Jasiński Konst: Ob: do Jackowa; Katerla Stan: Ob: do Żarnowa; Raczyński Adam Oby: do Cesarstwa; Zielonka Leop: Oby: do Mniewa.— Adamowicz Stan: Ob: do Lachowa; Blumer Jan Ob: do Janck; Gurowski Mich: Hr. do Wyszyna; Łubieński Kazi: Hr. do Kazimierzy Wielkiej; Tyszkiewicz Kazi: Urzęd: do Kowna.

Przyjechali koleją żelazną: Brandsztet Dok: Medy: z Wiednia nr 603; Della-Grazia Elżbieta Oby: z Wiednia z 613; Mondschejn Józ: Kup: z Krakowa nr 2476. — Engelstroem Edm: Hr. z Neapolu nr 613; Hoffman Rz: R. S. z Teplitz nr 613; Leśniewska Bronisława Żona Urzęd: z Trenczyna nr 327.

Wyjechali koleją żelazną: Horowicz Abram Lebel Kup:, Zucherowie Sejgel i Eliasz Kupcy do Krakowa.— Nowakowski Tom: handl: do Krakowa; Sapieha Leon Xżę do Włoch.

DONIESIENIA.

ALEMBIK na lampie spirytusowej; MASZYNKA wodorodna do zapalania; PRASKA do wyciskania liter na papierze; LIBELLA kieszonkowa; BULLETYN technologiczny Hermbstaedta, 15 tomów; FIZYKA Helmutha; FLORA POLSKA Jakóba Wagi; ZIELNIK sztychowany, w kolorach (158 rycin in 4°);— wszystko to złożono do sprzedania, po cenach nizkich, w *Sklepie Rozmaitości*, w gmachu Dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu.

NAJDOKŁADNIEJSZE **ZEGARKI**.— Do składu niżej podpisanego, nadszedł znaczny transport w najnowszych fasonach, z fabryki Genewskiej, a mianowicie od najsławniejszego fabrykanta J. Patek et Co, który uzyskał na wystawie Londyńskiej Medal, jak niemniej w Paryżu i Nowym Yorku, za wykonywanie szczególne swej roboty i dobroci pod względem akuratnego chodzenia, które sprzedają się ze świadectwem i podpisem jego, po cenach umiarkowanych, u Józefa Czermińskiego Zegarmistrza w Lublinie, w Hotelu Saskim.



Jest do sprzedania z wolnej ręki lub wydzierżawienia, **DOM** murowany, przy ulicy Bugaj Nro 2587.—W tymże domu są także do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, różne **LOKALE**. Wiadomość u Właścicielki domu, na 2m piętrze.

Wiadomość dla JJWW. Obywateli Ziemskich i Właścieli Cukrowni.

Do SKŁADU FARB i LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE,

przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubern:,

Nadszedł znaczny transport najlepszego Magdeburgskiego **NASIENIA** Białych Cukrowych **BURAKÓW** z roku 1854. Takowe pochodzi od jednego z najpierwszych tamtejszych Agronomów, i jako odpowiadające pod każdym względem oczekiwaniom tak co do gatunku Buraków, jako i wydatności Cukru z takowych, oparte na doświadczeniu ptaktycznem kilkoletnim, zasługiwać powinno na szczególną uwagę JJWW. Obywateli i Właścicieli Cukrowni.

Dla braku miejsca, do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, używanych, składający się: z Kanapy, Stołu przed kanapę, 2ch Foteli i sześciu Krzeseł, urzędownej roboty Stolarskiej i Tapicerskiej, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nr 874, na 1m piętrze po lewej stronie.

OSOBA młoda, posiadająca dokładnie jezyk niemiecki, życzy sobie miejsca do dozoru Dzieci, w Warszawie lub na Prowincji, a nawet i w Cesarstwie. Wiadomość przy ulicy Stołańskiej Nr 24, na 2m piętrze.

Potrzebna jest **PANNA**, kompletnie uzdatniona w kroju i szyciu Krawieczyzny, któraby mogła zastąpić w nieobecności Właścicielkę pracowni ubiorów Damskich. Taka osoba winna być moralnych obyczajów; zgłosić się może każdodziennie do Rządcy domu Nr 176 przy ulicy Gołębiej, gdzie poinformowaną zostanie.

POMIESZKANIE z MEBLAMI, pod Nr 1259*c*, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Bürgera, w oficynie w parterze, składające się z dwóch Pokoi i Kuchni, z przegrodzonym Przedpokojem, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b.

DOM drewniany, z podwórzem, Komórkami i Stajenkami, przy ulicy dotykającej ulicy Okopowej, jest do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie. Bliższą wiadomość powziąść można P. Mechle Rymarza, mieszkającego na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 412, w podwórzu po prawej stronie.

DOWÓD Bankowy na zastawione kosztowności, pod Nrem 1658, przypadkowo zaginął. Znalazca złoży go w Kantorze Banku.

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 1030, jest do sprzedania w każdym czasie cały **WERK MŁYNA DEPTAKA**, będący w dobrym stanie, za bardzo pomierną cenę. Wiadomość u Właścicielki domu, pod tymże numerem zamieszkałej.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, w dobrym stanie, **DOM** murowany, pod Nr 1040;—przy tym domu jest do wydzierżawienia **OGRÓD** fruktowy; w którym znajdują się trzy POKOJE i Kuchnia angielska, niemniej Wozownia, Stajnia, Komórka i Studnia, wszystko nowe;—takowe Mieszkanie z częścią Ogrodu, jak kto sobie życzy, wynająć można na Letnie Mieszkanie;—tamże są do wynajęcia różne MIESZKANIA.

Przy rogu ulic Pięknej, Mokotowskiej i Alei Ujazdowskiej Nro 1756, jest każdego czasu do wynajęcia **LOKAL**, składający się z 7u Pokoi, Sali wspólnej, Przedpokoju, Kuchni ang:, Spiżarni, Góry i Piwnicy, z Stajnią i Wozownią; oraz Pałacyk w ogrodzie, złożony z Sali, 3ch Pokoi, Kuchni ang:, i dla ludzi 3 Pokoje w suterenach. Wiadomość na miejscu u Gospodarza.

KONICZYNA biała krajowa, garniec po kop: 90, oraz Lucerna, Esparcetta, Koniczyna czerwona, chmielowa, żółta i olbrzymia, jak również wszelkich gatunków Nasion ogrodowych, kwiatowych, leśnych i pastewnych, dostać można w Składzie Nasion i Cukru krajowego Dra Fran: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.— Tenże Skład sprowadził z zagranicy NASIONA buraków do fabryki wódek, Dippe's Buraki zwane, które z korca 10 kwart wódki 10ej próby wydają.

Jest do wynajęcia w każdym czasie **LOKAL**, złożony z 6ciu POKOI, Kuchni, Stajni i Wozowni, z meblami lub bez mebli; w domu przy rogu ulicy Senatorskiej i Miodowej, na 1m piętrze.— Dowiedzieć się można w Cukierni Belego, lub w Aleach pod Nrem 1713, w dawnym mieszkaniu Konsula Angielskiego, u lokaja Gabryela od godziny 10ej z rana do 6ej wieczorem. — Tamże są do sprzedania 4ry **KONIE** młode, zdatne do powozu i do wierzchu.

PANNA, umiejąca robić Suknie i Czepeczki; niemniej Czesać pięknie; oraz inne Damskie roboty, opatrzona w chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek. Wiadomość w blizkości Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Piwna Ner 21, na 2m piętrze od frontu.—Pod tymże Nrem jest do wynajęcia od Kwartału **POKÓJ**, przy jednej osobie, od frontu.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** palisandrowe, zupełnie nowe, pokryte adamaszkiem wełnianym: Kanapa, Stół przed kanapę, dwa Fotele, i 6 Krzeseł. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 400, w domu Kamińskiego, na 1m piętrze.

NASIENIE BIAŁYCH
CUKROWYCH BURAKÓW
z Roku 1854,

uprawiane przez jednego z najlepszych i najpierwszych Kwedlinburgskich Agronomów, tudzież Właściciela znacznej i reputowanej Cukrowni, sprowadzonem zostało w znacznej partji, i sprzedaje się tak w mniejszej ilości, jako i w całych oryginalnych workach, po cenie stałej, w Handlu Jana Błeszyńskiego przy ulicy Senatorskiej N° 452.



KANAPA, 12 Krzeseł, dwa Fotele, palisandrowe, pokryte w prawdziwe Lyońskie materje, i **DYWAN**, są do sprzedania przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467*a*, w domu Lewenberga, gdzie Magazyn Mebli.— F. L. *Gerrum*.

Handel Ikonnikowa, za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze pod Nr 16 i 153 istniejący, ma zaszczyt uwiadowić Szanowną Publiczność, iż do Handlu tegoż nadszedł świeży transport towarów, a mianowicie: **KAWIORU**, JESIOTRA świeżego, SIOMGI, MINOGÓW Elbląskich, GROSZKU Cukrowego, BULJONU, SERA Szwajcarskiego i Zielonego, **SIELAW**, GRZYBÓW Rossyjskich, SAMOWARÓW, KARUKU, ŚWIEC Stearynowych po cenie zniżonej, i tym podobnych Rossyjskich Towarów.



ŚLEDZI Hollendersk: i pół-Hollenderskich w baryłkach; **PÓŁGĄSEK** Sztetyńskich wędzon:, odebrano do handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Śgo Jana pod znakiem Wieloryba.— W tymże handlu, oprócz innych Win Węgierskich wytrawnych i starych, znajduje się Wino Francuzkie czerwone St Joulien i białe Chateu de Grée, garn: po rs. 1 k. 80.

Na żądanie pełnoletnich Sukcesorów ś. p. Jana Łąckiego, odbywać się będzie w d. 15/27 Marca r. b. o godz: 3ej po połud:, sprzedaż przez publiczną licytację, Ruchomości po tymże Janie Łąckim pozostałych, mianowicie: Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, i innych Sprzętów gospodarskich, a to pod Nr 473 *b*, przy ulicy Senatorskiej położonym.— J. *Noskowski*.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej, jest jeszcze kilka **LOKALI** do najęcia, po 1, 2 i 3 Pokoje, z Kuchniami i wszelkiemi dogodnościami; nawet gdyby kto potrzebował nieco mebli, znalazłby. — W pałacu, w samym korpusie, odnajmują się dwa Pokoje, okazałe, mogące służyć dla osoby potrzebującej kuracji, gdyż w pierwszym pokoju znajduje się wanna do kąpieli, a okna drugiego pokoju wychodzą na ogród obszerny, do którego wchód nie jest zabroniony. — W przyległej posesji są do najęcia dwa Pokoje, Kuchnia ang:, i Ogród warzywny i fruktowy. Wiadomość u Właścicielki domu.

Przy ulicy Przejazd pod Nr 650, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., **SKLEP** z Mieszkaniem, i Piwnicą będącą w sklepie, który może być użytym na kawiarnię, lub na jaki inny proceder; a można wynająć osobno Sklep i Pomieszkanie; oraz dwa POKOJE na 1m piętrze od tyłu, z Piwnicą. Wiadomość w Kawiarni od frontu na dole.



Jeśliby jaka Osoba pojedyncza, płci żeńskiej, dobrze wychowana, delikatna, spokojna, zgodna w pożyciu domowem i sumienna, gdyby przytem posiadała KAPITAŁU nie mniej nad 750 lub 900 rs. gotówką, a miała chęć dorabiać się niemi wspólnie z 2gą osobą podobnież uposażoną; takowa korzystając z niniejszego ogłoszenia, złoży swój adres w fabryce Gorsetów przy ulicy Miodowej Nr 492, na dole, u P. Fröhlich, gdzie poweźmie stosowną informację.

POKÓJ porządnie umeblowany wraz z usługą i stołem przyzwoitym, jest do wynajęcia dla Dam, oczekujących słabości; a to przy ulicy Długiej pod Nr 586. — Tamże przyjmują się DZIECI na wychowanie przy **MAMCE**. Wiadomość w mieszkaniu Akuszerki.

Dnia 20 b. m. skradzionym został z mieszkania pod Nru 1077 *b*, męzki **PIERŚCIONEK** złoty, z turkusem owalnym, rzadkiej piękności. Ktoby takowy wyśledził, temu przyrzeka się dobrą nagrodę; oraz uprasza się PP. Jubilerów, aby raczyli zwrócić uwagę na wyżej opisany Pierścień, i dać wiadomość pod Nr 1077 *b*, przy ulicy Granicznej, do Kantoru, w bramie na dole.

CUKRU w głowach i w mączce, oraz około 20,000 funtów FARYNY żółtej, za pomierną cenę do sprzedania, w Składzie Nasion Dra Fr: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nro 471, obok Resursy. — Tamże można dostać **DROŻDŻY** suchych na funty i na łuty; **OCTU** winnego i estragonowego; MUSZTARDY francuzkiej, düsseldorfskiej, angielskiej i sareptańskiej, w słoikach jako i w pęcherzu; oraz wszelkich gatunków NASION, po cenie jak w Katalogu na r. b., który gratis nabyć można, są umieszczone.

Do Składu Herbaty Chińskiej Jana Grydina 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, nadszedł świeży transport **WINOGRON** Astrachańskich; MĄKI pszennej najpiękniejszej do bab, i t. p.— Dnia 20go b. m., na drodze od Wisły do tegoż składu, zgubioną została PACZKA z uzdeczkami i biczami. Łaskawy znalazca raczy takową odnieść do powyższego składu za stosowną nagrodą.

NASIONA świeże Hollenderskie, ogrodowe, nadeszły do Handlu Fran: *Fuchs*, przy ulicy Senatorskiej Nro 467 *b*.



Są do sprzedania za bardzo nizką cenę, **MEBLE**: Kanapa, 12 Krzeseł, dwa Fotele, Stół do kart, Stół przed kanapę, 2 Łóżka, Komoda, Szafa do sukien, i Stół mały, wszystko to jesionowe; Meble zaś pokryte czarną włosienicą;— także są do kuchni lub przedpokoju dla służących: Stoły, Łóżka, Krzesła, i inne do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1559 *b*, u Stróża.

Z powodu wyjazdu, na czas lata; do odnajęcia **POMIESZKANIE**, z meblami, na parterze, od frontu, w blizkości ogrodu Saskiego, złożone z Salonu o 3ch oknach, z lożą mogącą służyć za sypialnią, z Przedpokoju i Kuchni. Wiadomość w Składzie Papieru J. Rakocy, w domu Petyskusa Nr 473 *b*.

W domu J. Błeszyńskiego N° 452 przy ulicy Senatorskiej, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy na prywatne mieszkanie, **LOKAL** na pierwszem piętrze, z widokiem na Nowy Zjazd, składający się z 3ch Pokoi, Saloniku, Pokoju dla Służących, Kuchni Angielskiej, Komórki i Piwnicy, wporządnym stanie świeżo utrzymany. Cena takowego jest Rs. 360 rocznie.

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH, RYSUNKOWYCH I MALARSKICH, HENRYKA HIRSZEL,

przy ulicy Miodowej, wprost Rządu Gubernjalnego Nro 484. Ma zaszczyt donieść szan: Publiczności, że dziś odebrał znaczny transport zupełnie świeżych **FARB OLEJNYCH** z Paryża; oraz Werników, Pokostów, Olei i t. p.; niemniej wielki wybór **PŁÓCIEN MALARSKICH**, z fabryk Paryża, Wenecji, Drezna i t. p., od $3/4$ do 6ciu łokci szerokości, które nabyć można na łokcie i na sztuki po cenie umiarkowanej, ale stałej; również nadeszły Pendzle Aquarellowe różnej wielkości.

WORKI ZBOŻOWE po kop: 50 za sztukę, z zakładu grubego szycia Śtej Marty pochodzące, znajdują się złożone na sprzedaż w Składzie Nasion Dra Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nro 471, i w Handlu Pfeferberga w Gościnnym Dworze pod Nr 83. Kupujący oprócz taniego nabycia, będą mieli zasługę podania możności zarobku najbiedniejszym kobietom tutejszego miasta.

Od zniżonej taxy, dwie Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Rybaki pod Nrami 2545 i 2546 położone, sprzedane będą przez publiczną licytację w Trybunale Cywil: Warszawskim Wydz: 3cim, w dniach 22 Marca (3 Kwietnia) i 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godz: 4tej z południa odbywać się mającą. Licytacja pierwszej rozpocznie się od summy rs. 1,400 kop: 23$\frac{1}{2}$; a drugiej od rs. 1,853 k. 91$\frac{1}{3}$. Vadia są potrzebne po rs. 450. Warunki przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału i w Kancelarji Patrona Andrzeja *Praxa*, mieszkającego przy ulicy Śto-Jerskiej Nro 1765.

Do Handlu pod firmą L. Goldflam pod Nr 5, w dawniejszych Sklepach za Żelazną Bramą, w domu P. Grodzickiego exystującego, przybył świeży transport **KREPY CZARNEJ** i **KREPLEDER**, w najnowszym gatunku, które sprzedają się w cenie umiarkowanej to jest: łokieć Krepy po ko: 30, a zaś Kreplederu po kop: 37 i pół, i od najmniejszej do największej ilości.

SUMMA Rsr: 2,250 lub Rsr: 1,500 jest do umieszczenia na pewną hypotekę, Dóbr lub Domu w Warszawie, sposobem pożyczki, albo przejęcia kapitału, albo mieszkania w procencie. Wiadomość pod Nr 970, ulica Graniczna dom Liedtkiego, z sieni na 2gie piętro po prawej stronie; z rana do godziny 9ej, po południu od 3ej do 5ej.

Ktoby sobie życzył mieć akuratnie wystrojony **FORTEPJAN**, założenie nowych Strón, oskurkowanie Klawiatury, i zupełną reparację, jaką Fortepjan wymaga; również reparację i wystrojenie Harmonijek, Fisharmonijek i Melodicum, założenie do nich nowych sprężyn, i co tylko potrzebnem okaże się, z wszelką starannością i akuratnością będzie uskutecznione. Wiadomość powziąść można w Hotelu na Dziekance Nr 18, w godzinach z rana od 8 do 12.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH I ROLLET DO OKIEN, W. MOES et COMP.

Gdy często się zdarza, że osoby, którym adres Składu dotąd wiadomym nie jest, przymuszeni są tegoż szukać, poczytuję sobie za obowiązek donieść dla dogodności tych, którzy jeszcze o temże nie wiedzą, iż Skład główny Obić Papierowych i Rollet do Okien, obecnie exystuje przy ulicy Krako:-Przedmieście Nro 411, wprost Gimnazjum.

DOWOY na zastawione w Banku pod Nr 3,234 i 3,451, kosztowności, z portmonetką średniej wielkości, w której znajdowało się pieniędzy około rs. 3ch i bilet na loterję fantową Petersburgską Nro 200,396, i kilka notatek, zaginęły. Znalazca może sobie zatrzymać w nagrodę pieniądze, a Dowody raczy złożyć w Kantorze Banku, gdyż żadnej korzyści mieć z nich nie może, albowiem zastrzeżenie już uczynione zostało.

Do Handlu Karola Mass, przy ulicy Miodowej, nadszedł znaczny transport rozmaitych **TOWARÓW**; między innemi: Zegary stołowe, Bronzowe i Porcelanowe; ścienne Regulatory wiedeńskie i kwadratowe francuzkie; Żyrandole; Kinkiety; Kandelabry stołowe; Tualety damskie i męzkie, bez urządzenia wewnętrznego i z kompletnemi potrzebami do podróży w plaque i srebro oprawnemi, w cenach od 9 do 300 rs.; rozmaitych Kosmetyków, jako to: Perfum, Mydeł, Pomad, Fixatuarów, Gold-Kreamce, Poudre de riz, Vinaigre i prawdziwej Wody Kolońskiej; oraz Włóczek do haftu, Kaloszy i Bucików z guta-perchy;— o nadejściu innego rodzaju Towarów, w właściwem czasie ogłoszonem będzie.

Pod Nr 701 *b d*, przy ulicy Leszno, do najęcia od Wielkiej-nocy, 4ry **POKOJE** z wszystkiemi wygodami; 3 POKOJE również z wygodami; może być przytem Stajnia i Wozownia; 5 Pokoi, Dworek oddzielny, Przedpokój i Kuchnia ang:, Ogród fruktowy i warzywny; oraz KWIATY schowane na górze pod zamknięciem.

Ktoby z Osób słabych potrzebował **LOKALU**, ze świeżem powietrzem, jest POKÓJ z Meblami, Kuchnią i Pokoikiem dla sługi, w Ogrodzie Saskim, w domu zwanym Ogrodnika, na 1m piętrze, do odnajęcia, miesięcznie, od 8go Kwietnia. Wiadomość w tymże Lokalu.

LOKAL.—Przy ulicy Obożnej Nro 2765, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy LOKAL, składający się z czterech Pokoi, dwóch Piwnic i Góry na bieliznę wspólnej; poweźmie wiadomość w Oficynie na dole po prawej ręce.

Różne **POMIESZKANIA** nowo wyrestaurowane, na górze i na dole; oraz **SKLEP** dla Rzeźnika, z Pomieszkaniem, Wędzarnią, Komórkami, Piwnicą i oddzielną Górą, są do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., pod Nr 220 i 221, przy ulicy Mostowej. Wiadomość u Rządcy tamże.

OGRÓD fruktowy, z wyborowemi gatunkami, Szparagarnią i Gruntem na warzywo, jest do wydzierżawienia przy ulicy Leszno, pod Nr 673 *b*. Wiadomość u Gospodarza.

NAJDYCZANKA zupełnie nowa, na leżących resorach, bez foderdachu, lekka i mocno zbudowana, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 590, u Siodlarza Angielewskiego.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania, pod Nr 1301 przy ulicy Nowy-Świat: **SZAFY** służące do Magazynu, KONTUAR i dwa OKNA wystawne, za pomierną cenę. Wiadomość w Magazynie Mód.—Tamże jest **POKÓJ** do wynajęcia, z Meblami lub bez.

UCZEŃ przyzwoitego wychowania, potrzebny jest do handlu Win i Korzeni, pod Nr 967 przy ulicy Granicznej.

Dnia 21 b. m., wyszedł **PROSIAK** czarny, 3 kwartały mający, z pod Nr 1590 przy ulicy Brackiej, i zaginął. Ktoby o takowem wiedział, niech da znać pod powyższy numer, a otrzyma nagrodę.

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Bocka Nro 477, nadszedł 22gi transport **KAWJORU** zupełnie mało-solonego; oraz JESIOTRA i **STERLEDI** zamrożonych; MINOGÓW Elblągskich; SARDYNEK z Nantes; SIOMGI mało-solonej; BULJONU Wołyńsk:; i **ŚWIEC** stearynowych i łojowych. A. *Kucharkin*.

Kommissarz Administracyjny Cyr: 7 i 8go Miasta Warszawy.—Na żądanie Opieki nieletniej Febronji Biernackiej, oraz na skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej, z dnia 11 (23) Marca r. b. Nr 2833, podaje do wiadomości, iż w dniu 28 b. m. i r. o godzinie 10 z rana w domu pod pod Nr 1220, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości, jako to: Dorożki, Obrazów, i t. p. przedmiotów, po zmarłej Barbarze 1º voto Biernackiej, 2º Trembickiej pozostałych.— Radca Dworu, *Duczyński*.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 15 cali 6.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować d. 12 (24) Marca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.